

HELENA GRYSZPAN

ur. 1926; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, życie codzienne, ulica Narutowicza, sklepy spożywcze

Ulica Narutowicza i jej okolice

[Ulica Narutowicza] była bardzo długa ulica, ona była równoległa do Krakowskiej. Tam był klasztor i kościół. I tam żeśmy robili okopy w 1939 roku. No i teatr zapamiętałam. Tam zdaje mi się była szkoła Unii Lubelskiej. Czy mi się zdaje? Jednak coś zapamiętałam. I była szkoła Kunickiego, handlowa szkoła u Kunickiego była też na Narutowicza. No i co jeszcze...

Tak specjalnie takich sklepów nie było. Wiem tylko że... Górną pamiętam, Okopową. Pamiętam, że Dolna Panny Marii i szło się zdaje się... Była jakaś tam ulica Nowa Droga? Jak się szło Dolną i się szło tam do rzeki tej Bystrzycy i tam nieraz przez łąki szłam tam na Bychawską. Tam była zdaje się, może...

Gdzie [mama robiła zakupy?] No, nie wiem. A gdzie był targ? Tam na Świętoduskiej, nie? Tam nieraz, no i w sklepach. No, sklepy były tam przecież, te spożywcze sklepy były na Narutowicza. Pamiętam sklepy wędlin, wspaniałe wędliny tam były. Ale jak się nazywały nie pamiętam. I lody, i tego. Takie, ale tak specjalnie nie.

Data i miejsce nagrania	2006-11-28, Ramat Gan
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"